GAZETA
Wielkiego Xięstwa
POZNAŃSKIEGO.

Nakładem Drukarni Nadwornéj *W. Dekera i Spółki.* — Redaktor: *A. Wannowski.*

№ 27. — W Srodę dnia 1. Lutego 1832.

Wiadomości krajowe.

Z Berlina, dnia 28. Stycznia.

N. Król raczył najłaskawiéj dotychczasowego Assessora Regencyjnego, Wilhelma Viebahn, mianować Radzcą Regencyjnym w Poznaniu.

Odjechał stąd: Król.-Hiszpański Sekretarz legacyi przy poselstwie przy dworze Austryackim, Kawaler della Torre d'Aylon, gońcem do Paryża.

Z dnia 29. Stycznia.

N. Król raczył dotychczasowego Prezesa Regencyi Heuer w Gumbinnen, mianować Dyrektorem Nadizby obrachunkowéj i patent jego własnoręcznie podpisać.

N. Król raczył dotychczasowego Assessora przy Sądzie wyższym krajowym w Berlinie, Solms, mianować Radzcą sprawiedliwości przy tutejszym Sądzie miejskim.

Wiadomości zagraniczne.

Rossya.

Z Petersburga, d. 4. Stycznia. (star. st.)

Dnia 1. b. m. w święto Nowego-roku i rocznicę urodzin J. C. M. W. X. Heleny, odbyła się w kaplicy Dworu msza uroczysta, w przytomności całéj rodziny Cesarskiéj, JJ. KK. MM. Xiążąt Alexandra Wirtemberskiego i Piotra Oldenburskiego, tudzież wielkich urzędników państwa, poczém ci ostatni przypuszczeni zostali do ucałowania ręki N. Cesarzowéj i J. C. M. W. X. Heleny. Członkowie ciała dyplomatycznego, po skończoném nabożeństwie, mieli również zaszczyt złożyć swoje życzenia JJ. CC. MM. i W. X. Helenie. — Wieczorem odbyła się w zimowym pałacu wielka maskarada i wieczerza; miasto było oświecone.

Rozkaz dzienny do wojsk czynnéj armii, dany 31. Grudnia 1831. roku.

„Waleczni żołnierze!

„Czynami nieporównanego męstwa i niezłomną wytrwałością osiągnęliście w zupełności, w ciągu pamiętnéj przeciw polskim powstańcom wojny, cel, jaki wam był zakreślony. Usiłowania wasze położyły kres zgubnemu rokoszowi, który zachwiał Królestwem Polskiém, we wszystkich zasadach spokojności i porządku, i Królestwo to przywrócone zostało Mocarstwu Rossyjskiemu, ażeby pod zasłoną jego używało trwałéj szczęśliwości.

„Na pamiątkę tylu zasług waszych, uznałem za słuszną ozdobić wszystkich, którzy mieli udział w działaniach wojennych w Kró-

lestwie Polskiém, przynależącym temu Królestwu znakiem honorowym za wojenne zalety i rozkalem teraz rozdać wam ten znak, jako nowy dowód Mojéj dla was wdzięczności i na świadectwo, że honor wojskowy należy się jedynie żołnierzom, równie jak wy, niezachwianym w wierności, poświęceniu i przywiązaniu do Tronu i Ojczyzny.

„Oprócz tego ogólnego znaku, ustanowiłem nadto medal oddzielny, na pamiątkę chlubnego zdobycia Warszawy, dla udzielenia go Generałom, oficerom wszelkiego stopnia i żołnierzom, którzy, w czasie szturmu tego miasta, byli w szeregach i należeli do sprawy.

„Polskie znaki honorowe za wojenne zalety, i medale za wzięcie Warszawy, mają być rozdane stósownie do oddzielnego rozkazu, danego Zarządzającemu głównym Moim sztabem.

(Na oryginale własną J. C. M. ręką podpisano:) Mikołaj."

Podług tego rozkazu znak honorowy za wojenne zalety (*Virtuti militari*), podzielony na pięć stopni, dany będzie wszystkim bez wyjątku wojskowym, którzy mieli udział w bitwach przeciw polskim powstańcom, znajdującym się wgranicach Królestwa Polskiego. — Z liczby niewojskowych, lecz do tychże wojsk należących, znak ten otrzymają tylko xięża, urzędnicy zdrowia, i pomocnicy lekarscy rang niższych, którzy odbywali swą powinność na polu bitwy. — Pierwszy stopień znaku honorowego, udzielony zostaje Głównodowodzącemu czynną armią, Naczelnikowi jéj sztabu, i wszystkim Dowódzcom korpusów wojsk wyżéj wspomnianych. Stopień ten ma krzyż, gwiazdę i wstęgę, podług ustanowionego wzoru — gwiazda nosi się na lewéj piersi, wstęga zaś z prawego ramienia. Ta ostatnia, ustępując miejsca wszelkiemu kawalerskiemu orderowi, nosi się pod mundurem. — Znak wtórego stopnia, na szyi, otrzymują wszyscy Generałowie, którzy już w téj randze wojowali przeciw powstańcom, tudzież urzędnicy zdrowia czynnéj armii, mający rangę 4. klassy. — Znak trzeciego stopnia, krzyż złoty z emalią, dostają Generałowie mianowani już po ukończeniu działań wojennych, wszyscy oficerowie wyższego stopnia, Kapelan czynnéj armii i urzędnicy zdrowia, mający rangę 8. klassy i wyższe. — Znak czwartego stopnia, krzyż złoty bez emalii, nadany zostaje oficerom wyższego stopnia, mianowanym już po wojnie, wszystkim oficerom niższego stopnia, Kapelanom pułkowym i urzędnikom zdrowia, mającym rangę 9téj i niższych klass. — Znak piątego stopnia, krzyż srebrny, otrzymują wszyscy szeregowi żołnierze i podoficerowie, tudzież felczerowie i cyrulicy. — Znaki stopni 3go, 4go i 5go, noszą się w pętlicy. — Medal za wzięcie Warszawy otrzymają ci tylko wojskowi, urzędnicy zdrowia i xięża, którzy przy szturmie warowni tego miasta, rzeczywiście w ogniu się znajdowali.

Niemcy.

Z Ulm, dnia 16. Stycznia.

Przez miasto nasze coraz w większéj liczbie przejeżdżają oficerowie polscy z Austryi przez Schafhuzę i Bazyleą do Francyi się udający. Tymczasem w tym tygodniu 500 ich przybędzie. Ku wsparciu ich wszędzie się zawięzują Komitety i towarzystwa.

Niderlandy.

Z Hagi, dnia 20. Stycznia.

Onegdaj obchodzono tu najuroczyściéj urodziny J. C. Mości Xiężniczki Oranii, która w tym dniu 37my rok życia swego skończyła. Słychać, że Xiążę Oranii dzisiaj już znowu wróci do głównéj kwatery.

Onegdaj donosiły gazety belgijskie, że w tygodniu zeszłym na statku parowym hamburskim żołnierze rossyjscy przybyli do Holandyi. Niewiedząć one, że odkąd cholera wybuchła w Hamburgu (23. Września), żaden hamburski statek parowy nieruszył się z Elby?!

Z Bruxelli, dnia 20. Stycznia.

Dziennik Leodyjski głosi, że wychodzców polskich, przez Akwisgran przejeżdżających, Generał pruski tamże komenderujący, jak najuprzejmiéj przyjmował i starannie także potrzeby odjeżdżających opatrywał.

Kilku oszustów korzystało z miłosierdzia mieszkańców stolicy, udając się za Polaków; policya nareszcie wyśledziwszy ich zabiegi, wszystkich z miasta wypędziła.

Niedawno temu gruchnęła wieść po mieście, rozsiewana podobnież przez gazety, że we Flandrach Zelandzkich 4 pułki pruskie wylądowały. Jakkolwiek śmieszną i niedorzeczną pogłoska ta być musiała w oczach rozsądnych obywateli, znalazło się wszelako wielu takich prostaków, co jéj wiarę dali.

Austrya.

Z Wiednia, dnia 16. Stycznia.

(*Z Gaz. Powsz. Niem.*) — Pogłoska, że Ojciec S. pomocy Austryaków wymagał, aby władze swoją w legacyach zachwianą dzielniéj wesprzeć, i że stósownie do żądania tego już wojska Austryackie w granice Bononii wkroczyły, potwierdziła się tylko w téj mierze, że Ojciec S. upraszał o pomoc N. Cesarza w tym razie, gdyby oddziały wojsk z Rzymu do legacyi wysłane, celem uśmierzenia tamże ducha niezgody i buntu, nie mogły dać sobie rady; w ta-

kim razie wspomożenie także przez Gabinet Wiedeński przyrzeczoném zostało. Przeciwnie zaś pewne nadeszły tu wiadomości, że naczelnicy klubów w legacyach utworzonych i spuszczających się ciągle w niedorzecznych zamiarach swoich na pomoc Francyi, w skutek pisma przez posła francuzkiego, Hr. St. Aulaire, im przesłanego, w którém ich wzywa do poważania praw i nienarażania się przez opór zgubny na klęski pewne, nie wahali się natychmiast poddać się bezwarunkowo pod rządy Papieża z przyrzeczeniem, że wszystkim z Rzymu nadesłanym postanowieniom ulegać będą.

Francya.

Z Marsyli, dnia 6. Stycznia. — Otrzymaliśmy tu bardzo ważne wiadomości ze Stambułu, datowane 30. Listopada. — Monitor Ottomański zamieścił ogłoszenie wojny Sułtana przeciwko Vice-Królowi Egipskiemu. Bardzo niepomyślna jest to okoliczność, iż Francya w téj chwili nie ma posła w Stambule; jest bowiem polityką naszą przestrzegać interessów naszego handlu, a mianowicie Marsylia należy do rzędu miast, które w takim przypadku potrzebują opieki Rządu.

Portugalia.

Z Lizbony, dnia 4. Stycznia.

Słychać, że wszystkie osoby za wykroczenia polityczne uwięzione, na pierwsze zjawienie się eskadry Dom Pedra na jeden mają być punkt w głębi kraju skoncentrowane. — Okręty onegdaj sygnalizowane wpłynęły do Tagu. Wzmacniają one posterunki angielskie.

Anglia.

Z Londynu, dnia 16. Stycznia.

W Brighton panuje obawa wielka względem pokazującéj się tam ospy naturalnéj. Pogłoska jednakże, że Królestwo Jmć i rodzina ich dostojna kazały sobie ospę zaszczepić, niepotwierdza się; Królestwo Jmć ciągle pożądanego używają zdrowia.

W dzienniku Court-Journal czytamy: „Słychać, że Pułkownik Fitz-Clarence i bracia jego jeszcze przed przełożeniem bilu reformy w Izbie wyższéj wyniesieni będą na godność Parów, zaś Hr. Munster na stopień generalnego Gubernatora Indyi.“

Hrabia Grey ofiarował podobno Markizowi Blandford parostwo, za co jednak tenże podziękował.

Obawiają się tu codziennie wybuchnienia znacznych bankructw. Słychać bowiem od niejakiego czasu, że dom jeden z najznaczniejszych piwowarstw bliskim jest upadku; podobno też uiścić się niemoże wierzycielom swoim starszy gminny pewien, członek Parlamentu dla miasta starego (City), posiadający wielkie kopalnie żelaza i właściciel wielu okrętów. Ucze-stnik handlu jego onegdaj się utopił. — Lokaje Pana Maberley w zamieszaniu domowém spanoszyli się; jeden z nich umknął zabrawszy z sobą 1100 funt. st.

Dnia 12. m. b. przybył Pan Tallejrand (brat Xięcia i Posła) do Calais. Ponieważ statek parowy już się udał był do Dover, przejechał on w otwartym statku do Anglii i natychmiast daléj udał się do Londynu. Przywozi on, jak mówią, nader ważne depesze.

Listy prywatne z Lizbony nadeszłe głoszą, że Hrabia de Povo protestacyą założył przeciw umieszczeniu nazwiska jego razem z kupcami na spisie pożyczkowym. — Późniejsze wiadomości z dnia 3. m. b. twierdzą, że Lizbona cała wojskiem jest przepełniona, tak dalece, że Dom Pedro niewiele wskóra na wylądowaniu, jakkolwiek niepomyślne są pogłoski o stanie armii Królewicza, które gazety liberalne rozsiewają. — Inne listy donoszą, że Dom Miguel 60,000 wojska zebrał. 8 lub 9 okrętów przybycie sygnalizowano, które pospólstwo mylnie za część eskadry Dom Pedra poczytywało. Konstytucyonistów gromadami dzień i noc wtrącają do więzienia. — General Campbell pokłóciwszy się z Konsulem angielskim, Panem Hoppner, wyzwał tego na pojedynek.

Powiadają tu, że Cesarz Rossyjski radzić kazał Cesarzowi Chińskiemu, aby wzdłuż granicy Chin, stykającéj się z Rossyą założył kordon zdrowia przeciw wdzierającéj się cholerze, i że następującą na to otrzymał odpowiedź: Cesarz Chiński bałamucić się niedaje; wie on, że na chorobę tę zapadają tylko próżniacy, nieochędożni i nieumiarkowane życie prowadzący, a on nic sobie z tego nierobi, choćby kilka milionów takich poddanych stracił.

Ameryka.

Z Nowego-Jorku, d. 8. Grudnia.

Obiegały tu różne wieści o słabości zdrowia Prezydenta Jackson, jeden z dzienników doniósł nawet o jego śmierci; z tego względu Prezydent polecił ogłosić następujący list do swego przyjaciela: „Jestem ci bardzo obowiązany za twoję troskliwość o moje zdrowie i zapewnić cię mogę, że to od dawna już niebyło w tak dobrym stanie. Chorowałem wprawdzie na febrę, jaka tu panuje, lecz teraz zupełnie już zdrów jestem. Od lat dziesięciu nieuczułem się nigdy tak czerstwym. Winien to jestem bacznemu zachowaniu się, które i nadal przestrzegać będę. Na złość moim nieprzyjaciołom i ich życzeniom, żyć będę tak długo, jak Bóg dozwoli.“

Głównym celem poselstwa Gubernatora Louisiany przy otwarciu dnia 14. Listopada zgromadzenia prawodawczego tego Państwa, był wniosek do prawa przeciw dalszemu spro-

wadzaniu niewolników do Louisiany, i zalecenie przedstawienia do kongresu względem zniesienia cła od cukru.

Z Rio-Janeiro, d. 28. Październ.

Sąd wojenny, ustanowiony dnia 7. b. m. na wichrzycieli, skazał, jak słychać, dwudziestu kilku dowódzców na śmierć, i około 80 Afrykanów na powrót do ich ojczyzny; nad tę karę, zdaje się im być śmierć znośniejszą. Teraz panuje tu największa spokojność, i przedsięwzięte zostały wszelkie środki, ażeby ta niezostała zaburzoną przez ujętych w Pernambuko 800 ludzi, a tu po karę odesłanych. Narady Izb postępują dosyć dobrze, deputowani jednakże niechcą ani słuchać o wynagrodzeniu Anglii za zabrane dawniéj w La Plata okręty. Anglia z swéj strony zagraża prawem odwetu, gdyby jéj na wynagrodzenie nie wyliczono okrągłéj summy około 600,000 Tal. Zagrożenie to, uważał jak mówią jeden z członków (Montezuma) za obrażające, i żądano jego cofnięcia, gdy zarazem okazano gotowsze wynagrodzenia tego zaboru uznanego za niesłuszny. Flota angielska ma tymczasem rozkaz odwetowania straty; gdyby do tego kroku przystąpić miała, wypada się obawiać, ażeby kupcy angielscy nie uczynili z tego względu pretensyi.

Rozmaite wiadomości.

Z Frankfurtu n. M., d. 23. Stycznia. — Jeden wojskowy polski, który w pożarze onegdajszym z niebezpieczeństwem własném dwoje dzieci z płomieni uratował, i któremu publicznie w gazetach dzięki składano, zostawił wyjeżdżając następującą karteczkę znajomym swoim w hotelu:

„Szanując dzięki w piśmie publicznem mi złożone, lecz téż z nich się wymawiając, oświadczam, iż tylko powinności mojéj dopełniłem, razem z odważnymi Niemcami, tam ratunek przynosząc, gdzie ratować mogłem.

A. Kierzkowski,
Porucznik 13go pułku piechoty polskiéj."

OBWIESZCZENIE.

Ponieważ w dniu 1. Kwietnia r. b. zwyczajna zamiana w kwaterunku tutejszéj załogi nastąpi, tedy wzywają się właściciele domów, którzy mają chęć wynająć przypadający na nich inkwaterunek, ażeby najdaléj do dnia 8. Marca r. b. donieśli urzędowi serwisowo-inkwaterniczemu, u kogo lub gdzie żołnierze pomieścić umyślą.

Właściciele którzy inkwaterunek w wynajmie już mają, zechcą donieść, czy żołnierze w dotychczasowém miejscu pozostaną, lub gdzieindziéj przeniesionemi będą, ażeby przy rozpisywaniu biletów kwaterniczych, wiadomość w tym względzie przyzwoita powziętą być mogła.

Złe skutki z uchybienia w zadosyćuczynieniu niniejszemu wezwaniu, każden sobie przypisać będzie winien.

Poznań, dnia 28. Stycznia 1832.

Zastępca Nadburmistrza: Behm.

OBWIESZCZENIE.

W poniedziałek dnia 6. Lutego r. b. przed południem o godzinie 10. w moc zlecenia Król. Sądu Ziemiańskiego w miejscu 2 cet. $13\frac{1}{4}$ fnt. aktów do utłuczenia w stępie, 6 cet. $17\frac{1}{4}$ fnt. aktów do użytku dla każdego, będę najwięcéj dającemu w lokalu sądowym sprzedawał.

Poznań, dnia 26. Stycznia 1832.

Günther, Referendaryusz.

Rola, bezpośrednio za przedmieściem Sgo Marcina po prawéj i lewéj stronie szosy Wrocławskiéj położona, do ogrodu sposobna, z wolnéj ręki przedać się może. Potrzebna o tém wiadomość udzieli się w biórze Radzcy Kommissarza sprawiedliwości Weissleder.

Poznań, dnia 26. Stycznia 1832.

W ulicy szerokiéj No. 118.*a.* jest teraz lub od Wielkanocy 1832. całe pierwsze piętro, składające się z 4ch pokoi i 2ch alkierzy etc., nowo malowane i wygodnie urządzone do najęcia. Prócz tego będzie może jeszcze jedno mieszkanie z kuchnią i kram wielki z sklepami do najęcia.

Wroniecki.

Gospodarzów wiejskich, którzy zapasów swoich rzepiu i rzepaku jeszcze nie sprzedali, uwiadomiam niniejszém, iż zakupuję wszelką ilość rzepiu i rzepaku po cenach obecnie płaconych. Poznań, d. 25. Stycznia 1832.

Kupiec Fr. Bielefeld.

Wyciąg z Berlińskiego kursu papierów i pieniędzy.

Dnia 28. Stycznia 1832.	Papierami	Gotowizną
	po	*po*
Obligi długu państwa . .	94	$93\frac{1}{2}$
Obligi bankowe aż do włącznie lit. H.	—	—
Zachodnio-Pruskie listy zastawne	97	—
Listy zastawne W. Xięstwa Poznańskiego	$98\frac{1}{4}$	—
Wschodnio-Pruskie . . .	$99\frac{1}{2}$	—
Szląskie	$106\frac{3}{4}$	—

Poznań, dnia 31. Stycznia 1832.

	Papierami.	Gotowizną.	Od sta.
Kurs obligów m. Poznania	97	$96\frac{1}{3}$	4